

Do końca lat 60. XX wieku w Anglii stosunki homoseksualne między mężczyznami uznawane były za przestępstwo. Ofiarą tych regulacji padł m.in. znany matematyk Alan Turing. W 1957 roku opublikowano Wolfenden Report, w którym zaproponowano dekryminalizację homoseksualizmu. Przeciwnikowi raportowi wystąpił m.in. Lord Patrick Devlin, twierdząc, że państwo powinno za pomocą prawa wymuszać moralność podzielaną przez większość społeczeństwa (*enforce morality*), a co za tym idzie - może penalizować pewne zachowania tylko dlatego, że uznawane są one za niemoralne. Stanowisko takie nazywane jest **moralizmem prawa** (*legal moralism*). Uzasadniając swój pogląd, Devlin odwoływał się do tzw. tezy o dezintegracji społecznej, stanowiącej, że społeczeństwo upadnie, jeśli podważony zostanie spajający je system wartości. Do tego zaś prowadzić może brak reakcji państwa na niemoralne postępowanie. Przeciwnikowi Devlinowi wystąpił m.in. Herbert Hart, którego kontrargumenty były na tyle skuteczne, że propozycje komitetu Wolfendena nie tylko zostały wprowadzone w życie w 1967 roku, lecz jeszcze wsparte zostały ostatecznie przez samego Lorda Devlina.

We współczesnym, liberalnym państwie prawa, państwo ma obowiązek przedstawić racje uzasadniające każde wykorzystanie przymusu przeciw wolności obywateli. Jednakże, w niemal każdym systemie prawnym, również polskim, odnajdujemy regulacje wymuszające moralność. Godzimy się na karanie kazirodztwa, kuplerstwa, bigamii, wybryków nieobyczajnych czy żebrania, mimo że świadomie uczestniczące w nich dorosłe osoby nie doznają żadnej krzywdy ani szkody. Stoi zatem przed nami istotny problem badawczy: Jakie racje uzasadniają moralizm prawa i pozwalają na karanie przestępstw przeciwko moralności i obyczajności?

Niespodziewanie, na początku XXI wieku to psychologia moralności wydaje się przychodzić z pomocą moralizmowi prawa. Na podstawie szerokich badań empirycznych, znany amerykański psycholog Jonathan Haidt sformułował teorię fundamentów moralnych, która stanowi, że moralność jakiegokolwiek jednostki czy społeczeństwa opiera się na kilku podstawowych fundamentach moralnych. Ukształtowały się one ewolucyjnie, na początku mając chronić nas przed zagrożeniami lub ułatwiać kooperację w ramach grup, dziś zaś aktywowane są przez szereg różnorodnych czynników. Każdy z nich reprezentowany jest przez różne emocje moralne. Na przykład fundament czystości wywołuje u nas emocję wstrętu, która dawniej miała chronić naszych przodków przed trującym jedzeniem i ryzykownymi zachowaniami seksualnymi. Dziś jednak aktywowana jest również przez czynniki, które nam nie zagrażają. Czy jednak emocje moralne oraz stojące za nimi fundamenty powinny wpływać na decyzje ustawodawcy? Haidt udziela odpowiedzi twierdzącej i nazywa swoje stanowisko **durkheimowskim utylityzmem (Durkehimian utilitarianism)**. Według niego, najbardziej korzystne z punktu widzenia społeczeństwa jest utrzymywanie silnych więzi społecznych spajających wspólnotę oraz wzmacnianie współpracy różnych opcji politycznych. Państwo i prawo powinny zatem uwzględniać wszystkie fundamenty moralne danego społeczeństwa, nie tylko liberalnie rozumianą wolność, ale także wartości związane z czystością, lojalnością czy autorytetem. Durkheimowski utylityzm Haidta idzie zatem w sukurs devlinowskiemu uzasadnieniu moralizmu prawa.

Nasze podstawowe pytanie badawcze dotyczy zatem tego, czy koncepcja durkheimowskiego utylityzmu Haidta jest w stanie uzasadniać wymuszanie moralności przez prawo. Nasze badania ograniczymy do prawa karnego, a w szczególności do kryminalizacji przestępstw przeciwko obyczajności. Zjawisko moralizmu prawa nie jest jasno i jednolicie zdefiniowane w literaturze, w związku z czym w pierwszej kolejności przeprowadzimy analizę tego pojęcia, by wiedzieć czym dokładnie będziemy się zajmować (etap 1). Następnie, z racji szcątkowego opisu przez Haidta idei durkheimowskiego utylityzmu, poszukamy najsilniejszej interpretacji tej teorii, odwołując się do socjologii postdurkheimowskiej (etap 2). Konieczna jest również ocena na ile wyniki współczesnych badań empirycznych, z zakresu psychologii i socjologii moralności czy socjobiologii, wspierają teorię Haidta (etap 3). Ostatnie stadium projektu dotyczyć będzie poszukiwania w koncepcjach Haidta racji uzasadniających moralizm prawa i ich oceny (etap 4).